



Jarosław Łukasik

O WYSTAWIE KOŃCOWOROCZNEJ INSTYTUTU SZTUK PIĘKNYCH

Doroczne wystawy końcoworoczne to już tradycja na większości uczelni artystycznych naszego kraju. Swoje wystawy mają Akademie Sztuk Pięknych Warszawy, Poznania czy Krakowa, a obok nich, istniejący od dwóch lat w Uniwersytecie Zielonogórskim, Instytut Sztuk Pięknych, mieszczący się w przeszklonym budynku przy ulicy Wiśniowej 10 oraz w gmachu przy Placu Słowiańskim 6.

Wystawa końcoworoczna to dla każdego studenta i pedagoga moment szczególny, chwila odświętna. Rację będą mieli ci, którzy powiedzą, że niemal każda wystawa jest rodzajem święta. Jednak uważam, przy czym jestem gotów obstawać, że końcoworoczna wystawa prac studentów Instytutu Sztuk Pięknych naszego Uniwersytetu jest świętem szczególnym nie tylko dla społeczności uniwersyteckiej. Pozwala dostrzec zjawiska, które w codziennej dydaktyce niejednokrotnie umykają naszej uwadze. Jest to, po pierwsze: twórczy potencjał i zapał studentów, a po drugie: zaangażowanie pedagogów: profesorów, adiunktów i asystentów w proces kształtowania świadomych, a poprzez to dojrzałych postaw twórczych młodego pokolenia. Wystawa, którą mogliśmy zobaczyć między 4 a 7 czerwca była tego dowodem.

Wystawa – święto, to zatrzymanie się w drodze, spojrzenie na przeszłość już pokonane i na te, które są jeszcze przed nami. Dla studentów jest to niezwykle ważne. Mogą zobaczyć swe prace w szerokim kontekście dokonań koleżanek i kolegów. Prace prezentowane na ścianach pracowni wyznaczają swoisty horyzont tego co już na drodze ku samodzielnej twórczości zostało osiągnięte. Zaś dla środowiska zielonogórskiego wystawa była okazją do zobaczenia rzeczy niejednokrotnie artystycznie niezwykłych. Goście, którzy rzadko na co dzień przekraczają próg Instytutu, mogli zobaczyć efekty twórczych poszukiwań młodego pokolenia.

Instytut Sztuk Pięknych został utworzony dwa lata temu jako odpowiedź na potrzebę pobudzania, kształtowania i rozwijania środowiska kulturowego i estetycznego regionu. Pracownie malarstwa i rysunku, pracownia rzeźby, pracownie grafiki i fotografii prowadzone przez wybitnych artystów-pedagogów, rozwijają umiejętności twórcze studentów w zakresie nie tylko czystych dyscyplin artystycznych, prowadząc studenta do dyplomu magistra sztuki w dziedzinie malarstwa czy grafiki; pracownie te jednocześnie stanowią bazę kształcenia ogólnoplastycznego na architekturze wnętrz, kierunku który

sytuuje się na styku między sztuką a codziennym otoczeniem człowieka. W jego ramach studenci kształcą się w takich specjalnościach projektowych jak: projektant wnętrz, projektant wystaw, projektant mebli a także projektant terenów zielonych. Efekty kształcenia integrującego wiele dyscyplin artystycznych można zobaczyć, między innymi, w pracowniach grafiki multimedialnej i przestrzennej. Obie pracownie inaugurowały swą działalność na początku, właśnie minionego, roku akademickiego i po raz pierwszy zaprezentowały swój dorobek. Zintegrowany ze sztuką, niejako wynikający z praktyki twórczej artystów, program kształcenia, szczególnie w ramach kierunku architektury wnętrz zapewnia harmonijne współbrzmienie wartości artystycznych, duchowych z wymogami praktyczno-użytkowymi jakie przed przyszłymi absolwentami stawiać będzie ich codzienna praktyka zawodowa. Można być pewnym, że w niedługiej już przyszłości wpływ dyplomantów Instytutu Sztuk Pięknych na kształtowanie codziennego otoczenia będzie impulsem dla jakościowego oraz estetycznego rozwoju Zielonej Góry i regionu, zwłaszcza jeżeli ów proces rozwoju zobaczymy w kontekście wyzwań jakie stawia przed miastem i całym regionem, wejście Polski do Unii Europejskiej.

Wystawa końcoworoczna to podsumowanie rocznej pracy wyrażone jakością artystyczną najlepszych dokonań studentów. To, że poziom artystyczny zasługuje na uwagę, jak wskazuje dotychczasowe doświadczenie, zostaje potwierdzone dalszym życiem wielu z pokazywanych na wystawie dzieł. Dzięki darowiznom możemy je potem oglądać w miejscach użyteczności publicznej na terenie miasta: w bankach, biurach i urzędach, a przede wszystkim w budynkach Uniwersytetu.

Kończoworoczna wystawa prac studentów Instytutu Sztuk Pięknych była ważną okazją do spotkania się społeczności akademickiej, elit kulturalnych miasta z przedstawicielami władz i instytucji samorządowych w otoczeniu dzieł wykonanych przez młodych adeptów sztuki. Niestety, na zakończenie wypada wyrazić żal, iż władze miasta mimo, że jak się wydaje, powinny być żywo zainteresowane rozwojem potencjału twórczego, który w przyszłości będzie odmieniać kulturalne i estetyczne oblicze Zielonej Góry, nie znalazły dość czasu aby zobaczyć tego, co studenci Instytutu Sztuk Pięknych mieli im najlepszego do zaproponowania.